

Wokół spraw reformy gospodarczej

Komisja ds. Reformy Gospodarczej omawiała raport z realizacji reformy z 1986 r. oraz wyniki społecznej dyskusji nad tymi II etapu. Przewodniczący komisji premier Zbigniew Messner powiedział, że dyskusja ta miała szeroki zakres i przyniosła bogaty przekrój poglądów. Teraz chodzi o ustalenie harmonogramu realizacyjnego. Wiele uwagi poświęcono sprawom równowagi gospodarki. Postulowano zmiany systemu cenotwórczości i stopniowe odciążenie od dotacji. Stwierdzono, że niezbędne jest szybkie wdrażanie w życie nowej jakościowo logiki gospodarowania.

Obrodowało Prezydium Rządu. Omówiono przebieg i wyniki dyskusji nad tymi II etapu reformy gospodarczej. Oceniono zakres realizacji ustawy antyalkoholowej w 1986 r. Dyskutowano także nad sytuacją w dziedzinie opakowań.

Czytelnicy dopiszą ciąg dalszy

Wczoraj „Gazeta Krakowska” rozpoczęła druk sensacyjnej powieści Bohdana Szczygła „Bład na epoletach” opartej na autentycznych wydarzeniach których autor był świadkiem. Zmarły niedawno pisarz, którego pasjonujące reportaże często drukował dziennik, pozostawił w swych papierach powieść nad którą pracował, lecz nie zdążył ukończyć. Dokonają tego czytelnicy, uczestnicząc w kursie na zakończenie powieści.

Jak i za co budować?

Obowiązujące zasady kredytowania budownictwa mieszkaniowego są od dawna przedmiotem krytyki. Zastrzeżenia budzi rozmiar pomocy bankowej przy budowie domów jednorodzinnych, słabe różnicowanie rozmiarów kredytowania w zależności od powierzchni, standardu i formy własności w budownictwie wielorodzinnym. Na potrzeby dokonania zmian tego systemu wskazują także tezy II etapu reformy.

Przygotowany już został projekt rozporządzenia Rady Ministrów zawierający nowe zasady kredytowania budownictwa mieszkaniowego. Proponuje się przyjęcie podstawowej zasady, iż podstawą do określania wysokości kredytu będzie standardowy koszt budowy. Ms on obejmować koszty budowy mieszkań o obowiązującym normatywie wyposażenia i wykończenia wraz z wydatkami na uzbrojenie terenu, przygotowanie dokumentacji, zagospodarowanie otoczenia i obsługę inwestorską. Wskaźniki takiego kosztu będzie ustalał corocznie minister budownictwa, uwzględniając przy tym wyniki analiz kształtowania się poziomu kosztów z ostatnich lat.

Proponuje się aby rzeczywisty koszt budowy mieszkania — w przypadku podwyższonego standardu — był finansowany z dodatkowych środków własnych przez przyszłych lokatorów — niezależnie od początkowych wkładów własnych. Mogliby oni korzystać także z dodatkowego kredytu na ten cel, ale wyżej oprocentowanego.

Kara śmierci za narkotyki

Demokratyczny senator ze stanu Ohio James Trafikant wniósł na forum Izby Reprezentantów projekt ustawy w sprawie orzekania kary śmierci wobec przestępców, zajmujących się nielegalnym rozprawianiem narkotyków.

W myśl tej propozycji najwyższy wymiar kary byłby orzekany w stosunku do morderców, winnych przewozu „białej śmierci”, a także osobników, przy których znaleziono 10 kg lub więcej heroiny, kokainy, „cracku” i niektórych innych rodzajów narkotyków.

Nie ma dorszy są łososie

Nie ma dorszy w Bałtyku! O czym świadcza najnowsze od kilku lat wyniki połowów ryb — sygnalizowane przez rybaków bałtyckich wybrzeża koszańskiego. Jest natomiast coraz więcej łososia. Tak przynajmniej można sądzić po wnikkach połowowych tych szlachetnych ryb uzyskiwanych przez rybaków Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Barka” w Kołobrzegu. Tylko w ciągu pięciu miesięcy br. złapali oni ponad 20 ton łososi, to jest tyle, ile w ciągu ub. r. Wszystko na to wskazuje, że „Barka” złowi w tym roku ok. 40-50 ton łososi.

Wydanie I Rok XLII 1987 roku CENA 10 ZŁ
LÓDŹ, wtorek, 1 lipca 1987 roku 155 (12365) Nr indeksu 36004
DZIENNIK ŁÓDZKI
Najstarsza gazeta Łodzi

Studiowanie znowu staje się modne

Zmagania maturalistów o indeksy uczelni wkroczyły w decydującą fazę. 6 bm. rozpoczęły się egzaminy wstępne w akademiach medycznych. We wtorek przystępują do egzaminu kandydaci do uczelni podległych Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W sumie czeka na nich 48 tys. indeksów, o 1 tys. więcej w porównaniu z ub. r. Konkurencja jest jednak podobna jak przed rokiem — w szkołach wyższych resortu nauki na jedno miejsce przypada dwóch kandydatów, natomiast w akademiach medycznych — trzech.

W największej uczelni Trójmiasta, w Uniwersytecie Gdańskim, o indeks ubiega się prawie 3,5 tys. osób, a szkoła dysponuje 1,1 tys. miejsc dla studentów pierwszego roku. Największym powodzeniem cieszą się takie kierunki jak: skandydystyka, pedagogika specjalna, psychologia oraz prawo. O jeden indeks na tych wydziałach ubiega się 6-8 kandydatów. Trudno uzyskać indeks również na wydziale ekonomiki transportu, ekonomiki produkcji oraz na nauczaniu początkowym. Na każde wolne miejsce przypada tu 2-3 kandydatów.

Czy powtórzy sukces „Powrotu do Edenu”?

Na ekranie Telewizji Polskiej trwa nie kończąca się „festiwal” filmów australijskich: jego kolejnym punktem będzie rozpoczynająca się 7 bm. emisja 13-odcinkowego serialu pt. „Pod wiatr”. Jego akcja toczy się w epoce napoleońskiej, zaś treścią są losy skazanej na banieję młodej Irlandki w Australii.

Wniosek o absolutorium dla polskiego rządu

Rozpatrywanie wniosku o absolutorium dla rządu łączy się zawsze z krytycznym przeglądem dokonania w ocenianym okresie. 6 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów dyskutowała nad rządowymi sprawozdaniami za 1986 rok. Dotyczyły one budżetu, przebiegu wykonywania NPSG na lata 1986-1990 planu kredytowego, bilansu przychodów i wydatków ludności, bilansu płatniczego oraz kilku centralnych funduszy.

Filmowe święto w Moskwie

Pod hasłem: „O humanizm sztuki filmowej, o pokój i przyjaźń między narodami” — w poniedziałek w Moskwie rozpoczyna się XV Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

W tej wielkiej międzynarodowej imprezie bierze udział około 1500 gości, aktorów, reżyserów i naukowców z dziedziny sztuki filmowej, reprezentujących ponad 100 państw. W dwunastodniowym spotkaniu biorą udział także delegacje wielu organizacji międzynarodowych.

Gdy rozum śpi...

Do dyspozytora gospodarki samochodowej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego i Usług Rolniczych w Modliborzycach zatelefonowano, że przewoźcy piasek na budowę w Polichnie Kiełnowca „Stara-200” jest pijany. Na miejscu dyspozytor zastał 43-letniego Zygmunta J. pijanego przed... śpiącym monopolowym. Odebrał mu dokumenty, wozu i nakazał iść do domu. Okazało się, że kierowca nie posłuchał — włamał się do zamkniętego samochodu i pojechał nim, powodując po drodze wypadek, w rezultacie którego doszczętnie rozbił inny pojazd. Straty obliczono na przeszło 2 mln zł, a sam uciekł z miejsca wypadku. Zgłosił się on następnego dnia do przychodni zdrowia gdzie lekarze stwierdzili liczne obrażenia ciała, łącznie z objawami wstrząsu mózgu. Pacjent trafił do szpitala a prokuratura wszczęła postępowanie karne.

Wniosek o absolutorium dla polskiego rządu

Wniosek o absolutorium dla rządu łączy się zawsze z krytycznym przeglądem dokonania w ocenianym okresie. 6 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów dyskutowała nad rządowymi

Filmowe święto w Moskwie

Pod hasłem: „O humanizm sztuki filmowej, o pokój i przyjaźń między narodami” — w poniedziałek w Moskwie rozpoczyna się XV Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

Gdy rozum śpi...

Do dyspozytora gospodarki samochodowej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego i Usług Rolniczych w Modliborzycach zatelefonowano, że przewoźcy piasek na budowę w Polichnie Kiełnowca „Stara-200” jest pijany. Na miejscu dyspozytor zastał 43-letniego Zygmunta J. pijanego przed... śpiącym monopolowym. Odebrał mu dokumenty, wozu i nakazał iść do domu. Okazało się, że kierowca nie posłuchał — włamał się

EKSPIESOWY FRYZJER

Kanikula jak wzmianka sprzyja urodzajowi niezodniennych wydarzeń i... rekordów. Jeden z takich niezwykłych rekordów padł ostatnio w Wiedniu. O 60 30-letni fryzjer wiedeński, Fred Oberheber w ciągu 367 godzin, to jest 15 dni i siedmiu godzin — niemal bez przerwy czesał, mył i strzygł. W sumie „obrobił” w tym czasie 383 głów.

„EKONOMICZNY” FAJKARZ

117 minut i 15 sekund palił trzy gramy tytoniu „Amphora” w typowej konkursowej fajce zwycięzca ogólnopolskiej rywalizacji fajkarzy, która odbyła się w Szczecinie. Leszek Sosnowski z Pipe Klub w Kaliszu. W nagrodę otrzymał on piękną fajkę „Kwiat magnolii”.

Do konkursu I Szczecińskich Spotkań z Fajką „Magnolia 87” stanęło 46 fajkarzy z całej Polski. Wszyscy oni otrzymali stając do konkursu standardowe fajki, trzy gramy tytoniu „Amphora” i po dwie zapalki. Pięć minut trwało rozkruszenie tytoniu i nabijanie fajki, trzy — jej rozpalenie.

PLASTYKOWE PIENIĄDZE

Mieszkańcy Australii w niedługim czasie strzymają do ręk

15-16 lipca
Posiedzenie Sejmu
Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 22 posiedzenie Sejmu 15 i 16 bm. 15 bm. rozpocznie się ono o godz. 10. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:
— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów:
1) o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1986 r.;
2) o sprawozdaniu z wykonania planu kredytowego i bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności w 1986 r.;
3) o bilansie płatniczym PRL wraz z oceną wykonania planu obrotów płatniczych z zagranicą za rok 1986;
4) o sprawozdaniu z gospodarki środkami funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego w roku 1986;
5) o sprawozdaniu z wykonania planu Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury za 1986 r.;
6) o sprawozdaniu z wykonania planu Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej za 1986 r.;
7) o sprawozdaniu z gospodarki środkami Centralnego Funduszu Rozwoju Nauki i Techniki za 1986 r.;
8) o sprawozdaniu z przebiegu realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986-1990 w 1986 r. wraz ze sprawozdaniem statystycznym;
9) o ocenie stanu zaopatrzenia gospodarki narodowej w paliwa i energię oraz rozwoju kompleksu paliwowo-energetycznego w 1986 r.
— wniosek w przedmiocie absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1986 r.,
— informację rządu o pracach nad II etapem reformy gospodarczej, w świetle rezultatów konsultacji społecznej;
— sprawozdanie Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Finansów.
(Dalszy ciąg na str. 2)

Hollywood reaguje na AIDS

Oto scena z nowego filmu „Dra-gnet”, który od kilku dni znajduje się na ekranach ponad tysiąca kin w USA: wczesny ranek. Bohater filmu znany aktor Tom Hanks, budzi się o boku pięknej blondynki. Spogląda na zegarek, a następnie sięga po pudełko prezerwatyw na nocnym stoliku. Okazuje się, że pudełko jest puste. Hanks wściekle cisną pudełko o ziemię i wyskakuje z łóżka. Rezygnuje z rannej przyjemności. Gazety amerykańskie komentują — oto pojawił się pierwszy film uwzględniający fakt grozy spowodowanej przez AIDS. Charakterystyczne jest m. in. to, że producent „Dra-gnet” dokreślił tę scenę już w trakcie montażu, gdyż uznał za wskazane odnieść się do niebezpieczeństwa, jakie niesie „dżuma XX wieku”.

Podobna historia miała miejsce w przypadku kolejnego filmu z serii Jamesa Bonda „Living Daylight”. Zgodnie z tradycją zaplanowano pojście Bonda do łóżka z trzema pięknymi paniami w odstępach około kilkunastu minut. Scenarzysta i reżyser postanowili odstąpić od tej tradycji. Roger Moore, ten który grał „Świętego”, musi się zadowolić jedną dziewczyną, z którą zabawi się w łóżku trzy razy. Ale tylko z jedną! Jakież zmniejszenie ryzyka zarazenia!

Makabryczny żart

Przed kilkoma dniami do jednego z warszawskich szpitali przywieziono mężczyznę z poważnymi oparzeniami nóg, rąk i podbrzusza. Poszkodowany twierdził, że został zaproszony przez trzech młodych ludzi na wspólną alkoholową libację, po czym został przez nich pobity obrabowany i... podpalony. Prawda okazała się inna. Podpalaczami są trzej chłopcy w wieku: 14, 12 i 9 lat, którzy znaleźli pijanego mężczyznę w bramie i postanowili „zrobić mu kawał”. Milicja trafiła do najstarszego z nich; dwaj pozostali przebywają wraz z rodzicami na wakacjach.

Malarstwo 1918-1939 w Muzeum Narodowym

6 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto galerię sztuki polskiej 1918-1939 obejmującą twórczość najwybitniejszych malarzy grafików i rzeźbiarzy okresu II Rzeczypospolitej. Dla jednych z nich lata niepodległości przyniosły kontynuację watków i poszukiwania rozpoczętych wcześniej, dla innych był to czas debiutów i pierwszych fascynacji nowymi prądami w sztuce światowej i prób stworzenia ich polskich, często oryginalnych interpretacji.

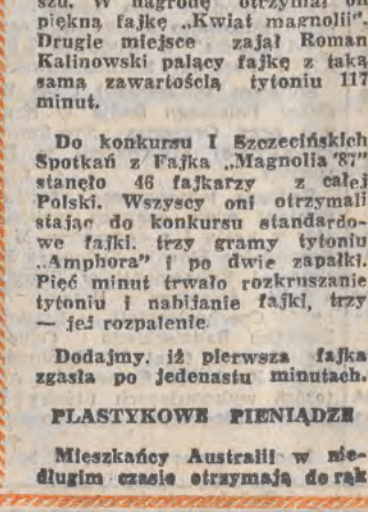
Wystawa dzieli się na 4 części, poświęcone różnym kierunkom sztuki plastycznej: formiśm (Andrzej i Zbigniew Pronaszko-wie, Tytus Czyżewski Tymon Niesiołowski Leon Chwistek Stanisław Ignacy Witkiewicz i August Zamojski), konstruktywizm (Władysław Strzemiński, Katarzyna Kobro, Mieczysław Szczuka, Hen-

CO DZIEŃ niesie

W 183 dniu roku słońce wze-szło o godz. 4.23, zajdzie zaś o 20.58
Imieniny obchodzą:
Cyril, Metody, Apoloniusz, Ewald, Kira, Witibald
Dyturny synoptyk
w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 26 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 1001,6 hPa (751,3 mm).
Z kalendarza wydarzeń

1807 — Pokój w Tyliczu, na mocy którego utworzono Księstwo Warszawskie.
1937 — Agresja Japonii na płu Chin
1752 — Ur. J. M. Jacquard, mechanik, twórca tzw. „krosna żakardowego”.
1887 — Ur. M. Chagall, malarz grafik francuski
1902 — Ur. V. de Sica, aktor, reżyser włoski.
Taka sobie myśli
Mądry nie karze dlatego, iż się działało, lecz dlatego, aby się nie działało.



Wisiówka Łodzi — Hotel „Centrum”. Foto: A. WACH

Do Francji, RFN, Austrii, Szwecji i na Węgry Nasi na "sportowych saksach"

System zagranicznych transferów funkcjonuje w naszym sporcie od 10 lat. Pierwsze zostały podpisane w 1978 r. a skorzystali z nich m. in. W. Lubański, Robert Gadocha...

Również w bieżącym roku grupa polskich sportowców przejdzie do zagranicznych klubów. W. Matysik podpisał kontrakt na 3 lata z Auxerre za kwotę 235 tys. dolarów...

Inne sprawy transferowe czekają na rozwiązanie. Zainteresowani tym są m. in. M. Dziuba, który zamierza grać w RFN lub Turcji...

Podobnie przedstawia się sprawa z trenerami. W ub. r. kontrakty podpisało 15 szkoleniowców...

FUTBOŁOWA ZARAZA JUŻ W LIDZE TKKF

Na przykładzie woj. wrocławskiego okazuje się, że rozmaite "niedziele cudów", zaskakujące i podejrzane częstokroć wyniki różniczek na piłkarskich boiskach...

W ostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo takich to właśnie drużyny padły wprost oczalającymi rezultatami...

Komisja dyscyplinarna funkcjonująca przy wrocławskim TKKF nie dała się jednak nabrać na sfigowane wyniki i nałożyła na wszystkie cztery zespoły...

Kto rywalem polskich drużyn?

UEFA zatwierdziła już listę uczestników rozgrywek o europejskie puchary dokonując wcześniej rozstawienia niektórych drużyn...

Na kogo trafią w pierwszej serii potyczek pucharowych? O tym dowiemy się po czwartkowym losowaniu...

W stawce uczestników rozgrywek o Klubowy Puchar Europy znalazło się 10 mistrzów krajowych, którzy powtórzyli swój sukces sprzed roku...

O energetyce atomowej słów kilka

Nie mamy w Polsce i nigdy nie mieliśmy obligatoryjnego programu rozwoju energetyki jądrowej do 2000 r.

Opóźnienia w budowie pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce w Zarnowcu sięgają już 15 lat. Natomiast NPSG na lata 1986-90 umożliwia uruchomienie dwóch bloków w Zarnowcu w latach 1991-1992...

Bez przełamania bariery energetycznej rozwój społeczno-gospodarczy kraju jest mało prawdopodobny - stwierdzili zgodnie członkowie rady...

Piotrkowskie Gdzie się wykopać?

Wprawdzie nie wybrzeża, gdzie problem jest większy, bo mowski, ale woj. piotrkowskie to region również często i chętnie odwiedzany przez turystów...

9 SIERPNIARUSZA LIGA

Tradycyjnie już w pierwszej dekadzie sierpnia rozpoczynają się jesienne rozgrywki o mistrzostwo punkty w polskiej lidze...

Sympatyków takich miejscowości o charakterze letniskowym jak Sulejów, Inowódz, Przedbórz i Krzeptów...

Ludzie bądźcie ostrożni!

Statystyka prowadzona przez Biuro Prewencji KG MO wykazuje, że w ostatnim tygodniu ukończyły 94 osoby...

6 lat powinno wystarczyć na analizę swojego czynu

21-letni Robert Wagner zamieszkały w Łodzi, ojciec 3-letniej córki i 5-miesięcznego syna, którego dnia w listopadzie ub. r. powrócił do domu pijany...

24 godziny

Państwa zrzeszone w organizacji eksporterów ropy naftowej (OPEC) - jak zakomunikowano w jej siedzibie w Wiedniu - wydobły w 1986 roku 950 mln ton ropy...

Posiedzenie Sejmu

W poniedziałek na Kremlu odbyło się spotkanie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromyki z prezydentem RFN Richardem von Weizsäckerem...

Pracować jak Japończycy

1800 pracowników fabryki półceńcówki Bedford w Lutonie otrzymało ultimatum - jeśli nie chcecie stracić pracy, musicie pracować jak Japończycy...

Jak i za co budować?

Wobec poziomu, tzn. 10 i 20 proc. kosztów budowy. Okres spłaty kredytu w obydwu przypadkach będzie jednolity...

Zderzenie tramwajów

Wczoraj o godzinie 14 na skrzyżowaniu al. Kościuszki z ul. Zieloną nastąpiła kolizja tramwajów. Pilotowany przez pogotowie techniczne uszkodzony tramwaj linii 4/1...

Rozpoczął się Festiwal Moniuszkowski

"Goplana", wystawiona w 150 rocznicę urodzin tego kompozytora zainaugurowano 6 bm. w Teatrze "Pod Blachą" w Kudowie Zdroju XXVI Festiwal Moniuszkowski...

W dniu 3 lipca 1987 r. zmarła opatrzona św. sakramentami STEFANIA ROSIAK z domu WOSZTAK...

Len bliżej ciała

Przyzwyczaj się do roli Kopciuszka. Zawsze przegrywał, a to z modą na syntetyki, a to z bawełną. W latach sześćdziesiątych przemysł lniany zaliczono do branz nierozwojowych, co miało wywarzyć na ograniczeniu środków na jego rozwój. Światowa kariera lnu sprawiła, że i u nas spojrzano na niego łaskawiej, ale tak naprawdę oczekiem w głowie nie był nigdy. — Przez ponad 20 lat bronie lnu — mówi dyrektor Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Lnianego „Polski Len” — Janusz Illukowicz, prezydent szef zjednoczenia. — Stale trzeba kogoś przekonywać, że w len warto inwestować. Każdy kraj rozwija przede wszystkim produkcję wyrobów, dla których surowcem ma w zasięgu ręki. Tymczasem len uprawiany w Polsce od wieków, nie wymagający szczególnej gleby czy warunków klimatycznych, co więcej — jedyny z naturalnych surowców, którego nie musimy kupować za granicą.

ZAWSZE POTRZEBOWAŁ ADWOKATÓW

Z powodu niedoinwestowania roszczeń i wyeksploatowania urządzeń, w latach siedemdziesiątych spadła produkcja włókna lnianego. Utracono ok. 20 proc. zdolności produkcyjnych. Wkrótce ludzie zaczęli odchodzić z tego przemysłu do fabryk, w których warunki pracy były lepsze. Akurat wtedy gotowy był, stale zresztą aktualizowany, program rozwoju

objmujący najpilniejsze zadania, pozwalające podźwignąć branżę. Podjęta w 1979 roku uchwała Prezydium Rządu zapowiadała zmiany w przemyśle lnianym, jednak niewiele udało się zrobić, bowiem „inwestycyjny kurek” został w tym czasie znacznie przykroczony. Zmieniła się też sytuacja gospodarcza. Samodzielne przedsiębiorstwa musiały liczyć przede wszystkim na siebie.

Zmiany wymagał więc również nasz program — twierdzi dyrektor Illukowicz. — Do ubiegłego roku prezentowaliśmy tradycyjne plany rozwoju branży i jej odbudowę: państwo inwestuje, my przedkładamy rachunki, w zamian za co zwiększamy produkcję przędzy i tkanin. Na szczęście w porę opamiętaliśmy się: to prowadzi donikąd. W ten sposób możemy wolać o pieniądze przed najbliższymi 20 lat. Dziś nikt ich nam nie da. Zweryfikowaliśmy program, obniżaliśmy jego kapitałochłonność, — słowem, urealniliśmy go. Tak właśnie powstała ostateczna wersja i jest to program restrukturyzacji przemysłu lnianego do 1995 r. Polega on przede wszystkim na asortymentowych przetworzeniach. Jego idea, najogólniej mówiąc, to

LEN BLIŻEJ CIAŁA

Szkoda go na tkaniny zaopatrzeniowe, na opakowania, na sznurki, worki, gdy tymczasem z powodu niedostatków surowców naturalnych ubierają się musimy

syntetyki. Z 26,2 mln metrów tkanin (30 proc. całej produkcji branży) do 9 mln metrów zmalać ma do 1995 r. produkcja tkanin zaopatrzeniowych. Ich miejsce zajmą materiały na sukienki, ubrania, „pościelówka”. Równoległe z tym pójdzie musi utrzymywanie wyrobów. Przędzę cieńsze i ich mieszanki z innymi surowcami naturalnymi, nowe sploty, faktury, wykończenia. Program zakłada podjęcie produkcji wielu przędz dotychczas nie wytwarzanych i tkanin na najbardziej ekskluzywną odzież. Bowiem, jak pokazują próbne serie, czy wiodące kolekcje, z lnu wyczerować można wiele. Zrealizowanie tych zamierzeń pozwoli nam na zasilenie krajowego bilansu surowcowego przeszło 6 tys. ton przędzy bawełniano-lnianej, co w sytuacji kłopotów zaopatrzeniowych jest sprawą ogromnie ważną.

JAK ZAROBIC NA PROGRAM

Który do 1995 r. kosztować będzie 25,6 mld zł (do 1990 r. — 12,5 mld)? W zresztaniu podają jeden z przykładów. „Len” zamierza w trzech ośrodkach rozpocząć produkcję odzieży z własnych tkanin, szycie nie tylko obrusy, ręczniki, bieliznę pościelową, ale także sukienki czy ubrania. Pomoczą zarobić na modernizację parku maszynowego podjęta niedawno decyzja Prezydium Rządu o pozostawieniu przedsiębiorstwom lnianym 100-procentowej amortyzacji (do tej pory dzielono się nią z budżetem). Wie-

kszość zakupów maszyn dokonywana będzie w krajach socjalistycznych. Jednak bez dewis całego programu restrukturyzacji srealizować się nie da. Jedyna możliwość ich zdobycia, to większy eksport. Ostatnie lata przyniosły, niestety, jego spadek. Mimo to i tutaj program jest optymistyczny. Zakłada się podwojenie eksportu. Czy len jest ważny tylko z punktu widzenia samych zainteresowanych? Potrzeba nam dewiz. Wychodząc z tego założenia, elastyczny się każdym eksportem i jego przyrostem, wstydliwie przemilczając jego opłacalność, „Len”, dla którego surowcem nie trzeba importować, długo znajdował się w nielase. Potrzeba było reformy, żeby to zauważył.

E. LUKASIEWICZ

Komputery dla szkół

(INFORMACJA WŁASNA)

Dzięki pomocy ministerstwa, które na zakup zestawów komputerowych przeznaczyło dla placówek oświatowych naszego makroregionu 40 mln zł, a także ze środków własnych szkół — poprzez Łódzki „Cezas” do pracowni szkolnych województwa łódzkiego, piotrkowskiego, skierniewickiego i sieradzkiego trafiło 250 zestawów, głównie „TIMEX” oraz „Spectrum plus”.

Fundusze mikrokomputery znalazły się już na Mście ministerial-

nej zawierającej spis pomocy naukowych dla szkół podstawowych (minimum 1 dla każdej) i dla licealnych (minimum 10) — zapotrzebowanie na tego rodzaju sprzęt jest bardzo duże. A jakie są szanse zaspokojenia potrzeb? Oczekiwane jest — jak nam powiedziano w „Cezasie” — wyprodukowanie komputera polskiego „Junior”, który ma znaleźć się w sprzedaży w ciągu najbliższego roku szkolnego. Dostawcami mikrokomputerów, jak dotychczas, są trzy firmy polonijne, które okresowo nie są w stanie zaspokoić potrzeb.

Aby zwiększyć ofertę, głównie dla szkół, które chcą zakupić mikrokomputer z własnych funduszy — „Cezas” uruchomił w Łodzi skup tej aparatury. Odbywa się on raz w tygodniu, w piątki. Już w ciągu dwóch piątków skupiono kilka kompletów „Spectrum” i najbardziej poszukiwanego „Commodore 84”. Pewnym mankamentem jest niestety brak gwarancji. Aby rozwiązać problem napraw komputerów „Cezas” wszedł w porozumienie z ZZZ w Zduńskiej Woli, które zdecydowały się na takie usługi. (KAS)

Rozwiązania krzyżówek

z dnia 20 czerwca br.

POZIOMO: Słisko, rabat, koperta, marabut, Rytro, taras, katar, bolero, zbytek, Ziele, Sabina, karbon, kwota, Matka, watura, malaria, Minerwa, akant Agata.

PIONOWO: Szpital, sarko, opaska, ramota, beret, taboret, korab, tasak, kozak, tremlo, rżeska, samum, batalia, bateria, Niasa, wolant, trumna, adria, wanna.

z dnia 26 czerwca br.

POZIOMO: Talon, towar, umowa, farad, lejek, Artek, Atma, nerw, Seul, tusz, tors, ówki batog, magma, wiza, opera, Neron, ryma.

PIONOWO: Tafta, larum, nuda, port, talk, wyjcie, rękaw, tremo, atlas, Noteć, Rossa, tuman, rygor, wazon, koala, baon, tren, gwar.

- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla II gminy: „Pod wiatr” (1) — serial prod. australijskiej
- 16.40 Telewizyjny informator wydawniczy
- 17.00 Wakacje
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Wakacje
- 18.50 Dobranoc — „Przygody zająca Poziomki”
- 19.00 Księga rekordów
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Pod wiatr” (1) — „Zarzewie” — australijski serial historyczny
- 20.50 Śpiewajmy podczas okupacji — franc. film dok.
- 22.15 Kontakty
- 22.40 DT — komentarz

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Ryzyko — teleturniej
- 19.00 „102” — magazyn kulturalno-muzyczny
- 19.30 „Poznaj swój kraj” — „Pejzaże i portrety” (L)
- 20.00 „Nieznamy front” (L)
- 20.30 Szeni żeglarskie, reż. Jerzy Wodniak (L)
- 21.10 Polak awansuje
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Filmy Konrada Wolfa — „Miałam dziewczętaście lat” — film prod. NRD
- 23.40 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA

PROGRAM I

- 9.00 Teleferie TDC — „W dzień i w noc” — serial prod. rad.
- 9.30 Kino Teleferie: „Kapitan Nemo” (2) — serial prod. rad.

W dniu 4 lipca 1987 roku przestąpił próg 75 lat, naszemu najukochańszemu

S. + P.

IRENY RACZKOWSKIEJ
z domu JANUS.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 14 w kaplicy cmentarza przy ul. Kurczaki, a ciałem pochowają w grobie rodzinnym w ul. Rozprawy: MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA, SIÓSTRY I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 roku zmarł nagle

S. + P.

ZYGMUNT MARTULA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 lipca br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu katolickim — Dół. Pogrzeb w smutku SYN

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 roku odszedł od nas na zawsze w wieku lat 88, ukochany Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

SEWERYN SOMPOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Radogoszczu. Pogrzeb w smutku NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1987 roku zmarła, przeżywszy lat 88

S. + P.

MARIANNA BOGUSZEWSKA
z domu KURK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Ręgoszkiej 198. CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA I PRAWNICY

W dniu 3 lipca 1987 roku zmarła, przeżywszy lat 81

S. + P.

KRYSTYNA KOCIOŁEK
z domu MANK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 lipca 1987 roku (wtorek) o godzinie 13.30 w kościele św. Józefa w Rudzie Fabiańskiej, o czym powiadamy pogrzebem w śladu: MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 roku zmarł nagle

S. + P.

HELENA MRUK
z domu KAMIŃSKA.

Pogrzeb drogiej nam mamy odbędzie się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pogrzeb w smutku CÓRKA z MĘŻEM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 roku odszedł od nas na zawsze w wieku lat 88, ukochany Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

SEWERYN SOMPOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Radogoszczu. Pogrzeb w smutku NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1987 roku zmarła w wieku 78 lat najukochańsza Matka

S. + P.

HELENA KUPSZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca 1987 roku (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim pod wezwaniem św. Józefa, przy ul. Ogrodowej 38. SYN z NAJBLIŻSZYMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 czerwca 1987 r. zmarła

S. + P.

MARIANNA KĘPCZYŃSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu przy ulicy Szczecińskiej. SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI

Wzrost radio

WTOREK, 7 LIPCA

PROGRAM I

11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn informacyjny, 12.30 Muzyka, 13.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 Przeboje mistrzów, 14.00 Wład, 14.05 Magazyn muzyczny, 16.00 Wiad, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.00 Ten stary dobry jazz, 17.30 Zapraszamy do myślenia, 17.50 Niezapomniany duet, 18.00 Wiad, 18.05 W drodze do rynku, 18.20 Koncert dnia, 18.00 Magazyn informacyjny, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzieciom: „Kłopoty rodu Pożyczalskich” — odc. 20/21 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 20.15 Koncert zyczeń, 20.40 W kilku taktach, 20.45 A. Camus: „Zasiadanie, Lato” — cz. 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.30 Kłasy operki, 21.00 Wiad, 22.05 Na różnych instrumentach, 22.15 Wieczory chopinowskie, 23.00 Dziennik wieczorny, 23.30 Dla tych co nie lubią rocka, 23.55 Młodzież poeci lubelscy.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Muzyczny non stop, 12.00 Wirtuoz gitary, 12.25 Z płyt Quincy Jonesa — „Sounds”, 13.00 Wiad, 13.05 Serwis informacyjny (L), 13.10 „Punkty widzenia” — komentarz Jana Babińskiego (L), 13.20 Polskie kapela, 13.30 Album operowy, 14.00 Muzyczny seans filmowy, 16.00 Louis Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie”, 16.00 Dzieła, style, epoki, 16.50 C. Dickson: „Ostrzegam czytelnika”, 17.00 Wiad, 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L).

PROGRAM III

11.00 W zyciorach nie znajdziecie, 11.10 Premiera i bity, 11.50 A. Kuśniewicz: „Nawrócenie”, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 J. Archer: „Co do grosza”, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Lato w filharmonii, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Soulowe wspomnienia, 15.40 Józef Bondan Dziekoński — pisarz fantastyki, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Aud. Niny Lewickiej, 19.30 Trochę swingu, 19.50 A. Kuśniewicz: „Nawrócenie”, 20.00 Cały ten rock: Dead Kennedy's, 20.45 K. O. Borchardt: „Kolebka nawigatorów”, 21.00 Jerzego Fryderyka Haendla — muzyczna opowieść, 21.45 Michał Bułhakow „Życie Mołera”, 22.05 Inf. sportowa, 22.15 Słowa i prozę — aud. 22.45 Poświadczyć warto, 23.00 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi — „Falstaff”, 23.15 Czas relaksu, 23.50 Miao Sing: „Wyznanie chińskiej kurtyzany”.

PROGRAM IV

11.00 Placido Domingo — moje ży-

Pogrzebeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 r. odszedł od nas na zawsze w wieku lat 58, oddany całym sercem rodzinie, ukochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek

S. + P.

ANTONI NIJAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. (środa) o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym Zarszew.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 1987 roku zmarł śmiercią tragiczną w wieku 84 lat

S. + P.

ANDRZEJ TYRAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lipca br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu Mania.

RODZINA

Pogrzebeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1987 roku odszedł od nas na zawsze w wieku 78 lat, oddany całym sercem rodzinie, ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

MARIAN MARCINIAK

emerytowany pracownik LPRP nr 1.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 lipca br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarszewie.

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA. Prosimy o meszkadanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1987 roku odszedł od nas na zawsze, w wieku 84 lat, oddany całym sercem rodzinie, ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

FRANCISZEK TEODORCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca 1987 roku (środa) o godz. 15 na cmentarzu Mania przy ul. Sołec 11.

RODZINA

Spółdzielcy pod kreską

Ze swoją śródmiejską spółdzielnią prowadzi ostatnimi czasy ożywioną korespondencję; jednostronna, niestety. Z regularnością godną lepszej sprawy spółdzielnia przysyła mi pismo, podpisane najczęściej przez główną księgową, że od dnia tego a tego będą za swoje mieszkanie płać więcej. Przyczyn są różne, ostatnio znowu poszły w górę ceny usług komunalnych i c.o., dlatego za 1 m kw. mieszkania zaplać o ponad 5 zł więcej. W ten sposób doszedłem do kwoty przekraczającej 4 tys. zł miesięcznie za mieszkanie własnościowe, spółdzielcze o powierzchni około 64 m².

Podwojenie czynszu w ciągu kilku lat — to nie jest zły wynik, ale będzie lepszy, to znaczy dla spółdzielców gorszy. Z rozważania Centralnego Związku SBM wynika, że tylko w I półroczu 1987 kolejne podwyżki opłat obejmą prawie 1,4 mln mieszkań spółdzielczych. Sporo, zważywszy że spółdzielcy mają świeżo w pamięci inne podwyżki opłat za mieszkania: w roku 1986 podwyżki dotknęły około 1,7 mln spółdzielców (tj. 77 proc. ogółu mieszkańców).

CO BĘDZIE DALEJ? Ponieważ wszystko drożeje, drożeje

będą także mieszkania. Bezpośrednio wiąże się to ze stałym wzrostem kosztów utrzymania budynków spółdzielczych na skutek m. in. rosnących w ub. roku 20 proc. cen materiałów budowlanych, energii, opłat za użytkowanie terenów oraz usług wodociągowo-kanalizacyjnych i wywozu śmieci. Spółdzielniom nie starcza też pieniędzy na dokonywanie remontów domów i konserwację. W sumie zmuszone są podwyższać opłaty za mieszkania.

SPÓLDZIELCY PŁACA, ALE TAKŻE STAWIAJĄ PYTANIA. Na przykład, dlaczego te wszystkie podwyżki cen nie odbijają się na czynszach, najemców lokali w domach państwowych? Ich sytuacja jest o niebo lepsza, niż osób, które skierowano (bez ich zgody) na „spółdzielczą drogę” mieszkaniową. Jednym państwu dotuje, inni mają być samowystarczalni. Jaki ma to związek z reformą gospodarczą, z jakakolwiek logiką?

To samo pytanie odnieść można także do budownictwa mieszkaniowego. Z roku na rok zmniejsza się spółdzielcza pula mieszkań, chociaż kolejka pod spółdzielczym szyldem przekracza 2 mln osób. Nie dziwnego, że w skrajnych wypadkach czas

oczekiwania na mieszkanie przekracza już 50-60 lat, co podano ostatnio na forum sejmowym. Mimo dramatycznych wystąpień przedstawicieli spółdzielczości mieszkaniowej w komisjach sejmowych, ten masowy ruch wyraźnie nie znajduje specjalnego uznania w oczach decydentów. Ważne są słowa, ale ważniejsze fakty.

Jeśli w roku 1983 spółdzielniom przekazano prawie 103 tys. mieszkań, aby mogły je podzielić wśród rzeszy swych członków, to w rok później już tylko 99,7 tys., w roku 1985 — 92,5 tys., w roku 1986 — 92 tys. Prognozy na rok bieżący jeszcze gorsze. Jak zresztą dla całego budownictwa mieszkaniowego uspołecznionego. Po raz pierwszy w CFR przyjęto z góry zmniejszenie liczby oddawanych mieszkań mieszkańcom. Mówi się oficjalnie, że to wojewodowie winni, bo to oni zanizili plany budowlane spółdzielni. Z prawdą ma to niewiele wspólnego.

Prawda jest natomiast wyraźna preferencja przez budowlanych tych inwestorów (placowników), którzy bez zmuszenia o kła podpisują rachunki, byleby tylko dostać więcej mieszkań. W efekcie rośnie liczba kwaterek i zakładowych —

kosztem spółdzielczych. Dane GUS nt. kosztów w I kwartale br. są precyzyjne. Poza tym, że rosną, co oczywiste, okazuje się, że nie wszędzie równo: w spółdzielczości wzrost wyniósł 17,7 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku minionego, ale w budownictwie zakładowym już 28,3 proc.

Srednia cena 1 m kw. powierzchni użytkowej, w budynkach mieszkalnych gospodarki uspołecznionej oddanych do użytku w I kwartale br., wyniosła już 36,3 tys. zł. Najmniej płaćci spółdzielnie — 34,6 tys. więcej już w budownictwie komunalnym — 37,0 tys., a najwięcej w zakładowym — 41,3 tys. zł.

Kto umie choć trochę liczyć, ten łatwo wyliczy, że najmniej opłaca się budowlanym stawiać domy dla spółdzielców — i będzie miał rację. Niedyskretny potentat, niemal monopolista mieszkaniowy, jakim była spółdzielczość (niektórzy dodawali — państwowa), ma tych racji coraz mniej. Dlatego obawiam się wzmożenia korespondencji pomiędzy moją spółdzielnią a moją skromną osobą na temat płatności. To, że nie będę w tym osamotniony nie sprawia mi żadnej satysfakcji...

MAREK DRAGON

Przyszli medycy już po pierwszej próbie

Szanse dla Nawojek

Był rok 1407, kiedy Nawojka stanęła w przebrańiu męskim u wrót Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby podjąć jako pierwsza kobieta, naukę w tej uczelni. Któż mógł przypuszczać, iż w 500 lat później, kiedy emancypacja stała się faktem oczywistym, a prawa kobiet zostały zagwarantowane konstytucją, przyjdzie ich dochodzić znów krakowiance — i to nie tylko w imieniu własnym — przed Trybunałem Konstytucyjnym PRL. Wyrokiem z 3 marca 1987 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż paragraf 1 zarządzenia ministra zdrowia w sprawie limitów przyjęć z zakresu egzaminu wstępnego na I rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych, ustalający m.in. określony procent kobiet i mężczyzn, jest niezgodny z art. 67 i 78 Konstytucji PRL.

Oslawiony przepis, który podzielił zdających na studia medyczne na lepszych i gorszych w zależności od płci, przestał obowiązywać. Tegoroczne egzaminy wstępne są pierwszymi, które odbywają się na nowych zasadach. O dostaniu się na I rok studiów medycznych na kierunku lekarski decydują więc będą tylko zaprezentowane podczas egzaminacyjnej batalii umiejętności.

Wśród ponad 600 kandydatów, którzy ubiegają się o 300 miejsc na Wydziale Lekarskim Łódzkiej Akademii Medycznej, tylko jedna trzecia to mężczyźni. Bliższe 600 kandydatów to tegoroczne maturzystki lub absolwentki szkół średnich i lat ubiegłych.

Na kierunku lekarsko-higienicznym o 60 indeksów ubiega się 133 kandydatów, na stomatologię wybiera się 326 osób, dla których przygotowano 110 miejsc. Niepopularne są farmacja, gdzie o 160 miejsc walczą zaledwie 42 osoby oraz anatomia medyczna, gdzie stosunek miejsc do liczby ubiegających się jest jak 3:4.

Aż w 22 miejscach Łodzi przyszło wczoraj zdawać egzaminy wstępne na łódzką AM potencjalnym medykami. Egzamin obejmował testy sprawdzian wiadomości z biologii, fizyki i chemii oraz z języka obcego. Dziś druga część testów. Po egzaminach testowe arkusze będą przewiezione do Warszawy, gdzie też po ich sprawdzeniu zostanie ustalony pułap punktów, których osiągnięcie gwarantuje dostanie się na wymarzone studia.

Z doświadczeń lat ubiegłych można wnioskować, że wśród tegorocznych pierwszoroczniaków przeważać będą zdecydowanie kobiety. Również wobec prawa i niedyskryminowanie płci pięknej są zasadami godnymi końca XX wieku, aczkolwiek pamiętać trzeba, że część lekarskich specjalności, jak np. chirurgia, wymaga siły tak umysłowej, jak mięśni. Z kolei radiologia czy medycyna nuklearna nie sprzyjają kobietom ze względu na zagrożenia funkcji macierzyńskich.

Również w Wojskowej Akademii Medycznej trwają egzaminy wstępne. Na 1 miejsce przypada średnio 3 kandydatów, oczywiście tylko mężczyzn.

(Z. Ch.)

Motokarawana na „jedwabnej drodze”

Z Londynu wyruszyła już na trasę ekspedycja „Marco Polo” — motokarawana pokonująca szlak „jedwabnej drogi”, która od II wieku p.n.e., aż do XVI stulecia kroczyła karawany z wielbładami transportującymi towary dalekowschodnie, a przede wszystkim tajemniczy i bezcenny jedwab. Karawana wystartowała w Londynie, ale jej właściwa trasa rozpoczyna się w tureckim mieście Antakia, potem prowadzi przez miasta Iranu — Teheran i Maszhad, przez radzieckie republiki azjatyckie — m. in. Bucharę i Samarkandę w Uzbekistanie oraz Duszanbę i Leninabad w Tadżykistanie. Po czterech miesiącach trasy, liczącej 10 tys. kilometrów, uczestnicy wyprawy znajdują się u celu — w Pekinie.

Na czele ekspedycji stoi brytyjski historyk i pisarz — Richard Fisher. Towarzyszą mu specjaliści: znawca średniowiecznych rękopisów arabskich i perskich, operator urządzeń holograficznych i fotograf, lekarz oraz dziennikarz radiowy. Uczestnicy ekspedycji zapoznawają się będą z

zabytkami historycznymi, przede wszystkim architektonicznymi i zdobycami archeologii. Interesują ich bardzo dawne karawanseraje, czyli zajazdy dla ekip podróżniczych i handlowych. Mają ustalić, czy „jedwabna droga” była ongiś jednolicie zorganizowaną trasą handlową czy też składała się z lokalnych, odrębnie zagospodarowanych odcinków. Szczególnie starannie przygotowuje się w ZSRR spotkanie uczestników ekspedycji „Marco Polo” w Duszanbe, podczas którego nastąpi wymiana poglądów z radzieckimi ekspertami, m. in. historykami, orientalistami i lekarzami.

Ekspedycja „Marco Polo” zorganizowana została pod auspicjami UNESCO i włączona do trzyletniego programu naukowo-badawczego „Jedwabna droga”. Jej realizacja trwa już od wielu miesięcy; brytyjskich uczestników wyprawy wyprzedził zresztą japoński podróżnik, który dwukrotnie przebywał na trasach „jedwabnej drogi” w radzieckich republikach środkowoazjatyckich.

Spór o częstotliwość

W ostatnich dniach nad Rzymem rozgrywała się bitwa radiowa: kiedy radio watykańskie nadawało „Symfonię alpejską” Jana Straussa, radio „Czerwona Fala” odpowiedziało z całą siłą Międzynarodówka, a radio Radiało sprawozdaniem z procesu sprawców zamachu terrorystycznego. „Radio Papieskie” zagłuszyło i prywatne radiostacje rzymskie, a przyczyną tego stanu rzeczy jest zmiana częstotliwości, na jakiej od 1 lipca nadaje swe audycje radiostacja watykańska. Zmiana ta jest konsekwencją podpisania przez Watykan przed 3 laty międzynarodowego porozumienia telekomunikacyjnego w Genewie. Na mocy tego porozumienia przyznano Watykanowi cztery nowe częstotliwości, z których korzystały dotychczas radiostacje prywatne.

Radio Watykan nadaje programy przez całą dobę, w 35 językach, do krajów całego świata, używając naddajników o wielkiej mocy. Audycje te zagłuszają lub poważnie zakłócają słabe emisje kilku radiostacji lokalnych, co wywołało oburzenie i protesty tych ostatnich, a nawet podpalenie kościoła i budynku Instytutu religijnej w północnej części Rzymu.

Specjaliści twierdzą, że rozwiązanie sporu jest o tyle skomplikowane, że włoskie ustawodawstwo nie rozstrzyga jednoznacznie tej kwestii. Ponadto o słyszalności emisji decyduje nie tyle siła nadajnika, co jego lokalizacja. Tak więc każda ze stron sporu w jakiejś części ma rację. W sprawie, co nie usposabia do kompromisów. Problem może rozwiązać tylko odpowiednie ustawie, ale jej opracowanie wymaga czasu. Niebo nad Rzymem będzie więc na razie podzielone granicami decyzji.

(PAP)

Studiowanie znowu staje się modne

(Dokończenie ze str. 1)

1485 miejsc natomiast kandydatów 2,5-krotnie więcej. To również szczególnie zainteresowaniem cieszą się nauki humanistyczne — psychologia, gdzie o 20 indeksów ubiega się 168 kandydatów, oraz historia sztuki gdzie o 10 woltach miejsc rywalizuje 68 osób. Niedobór kandydatów, podobnie jak w latach ubiegłych zanotowano na kierunkach ścisłych — na wydziale matematyki (105 miejsc i tylko 84 kandydatów) oraz fizyki (80 miejsc i zaledwie 24 kandydatów).

Maleje nieco zainteresowanie studiami na Politechnice Wrocławskiej — o 1185 miejsc ubiega się tu 1596 maturzystów. Podobnie jest w pozostałych uczelniach Wrocławia — w Akademii Ekonomicznej oraz Akademii Rolniczej. W obydwu szkołach na jedno miejsce przypada prawie 2 kandydatów, tyle samo co w ub. r.

W najstarszej polskiej wszechniczy — Uniwersytecie Jagiellońskim o 1700 indeksów (o 100 więcej niż w ub. r.) ubiega się blisko 4 tys. maturzystów. Największą popularnością cieszy się filologia włoska — 9 kandydatów na

jedno miejsce, a także pedagogika kulturalno-oświatowa, historia sztuki i psychologia — 7 kandydatów. Jedynie na fizyce oraz chemii jest więcej miejsc aniżeli chętnych.

Na krakowskiej Akademii Rolniczej, jak co roku, najbardziej obciążone są kierunki: ogrodnictwo, leśnictwo i technologia żywności. W sumie o 750 miejsc ubiega się tu 1,3 tys. osób. W Politechnice Krakowskiej najwięcej osób pragnie studiować architekturę oraz inżynierię środowiska (4 kandydatów na jedno miejsce).

(PAP)

Janusz Szymborski, poseł i lekarz w jednej osobie, oceniają funkcjonowanie służby zdrowia, stwierdził, że system opieki zdrowotnej ulega degradacji. Podważane działania, to zaledwie retusze: ogrom eksperymentów, a ta góra rozi zaledwie... myśl ogonek.

Stan służby zdrowia budzi wiele krytycznych uwag. Nie da się ukryć, że nie doinwestowana, borykająca się z trudnościami zaopatrzeniowymi, kadrowymi i finansowymi — przeżywa również kryzys wartości etycznych. Szwanuje także organizacja, pacjenci narzekają zarówno na strukturę, jak i dyscyplinę kadry. Nie ulega wątpliwości, że nadszedł czas zdecydowanego działania, opracowania spójnej, realistycznej koncepcji opieki zdrowotnej i szybkiego jej wdrożenia. Tymczasem szeroko rozumiana władza koncepcji takiej — jak się wydaje — nie ma.

W opublikowanych jakiś czas temu „Tezach” służbie zdrowia poświęcono sporo miejsca. Oceniając zawarte w nich zapowiedzi prób wyjścia z kryzysu stwierdzić trzeba, że za to propozycje mało spójne i niejasne. Z jednej strony bowiem proponuje się rozszerzenie, lub nawet wyłączenie opieki z zakresu świadczeń na zasadzie ubezpieczenia, ale jednocześnie zapowiada się, że część świadczeń należy jednak objąć odpłatnością. Jest to swoista próba pogodzenia wody z ogniem, jako że idea ubezpieczenia zakłada bezpłatność. W „Tezach” nie zasugerowano nawet, gdzie przebiegać by miała linia demarkacyjna między świadczeniami płatnymi a bezpłatnymi. Bezpłatność opieki medycznej zakorzeniła się w sposób bezsporny w świadomości społecznej. Co dziwne — głębiej w umysłach decydentów i ludzi z tzw. elity władzy, niż wśród zwyczajnych obywateli. Dyskusje w rozmaitych kregach zawodowych wykazują, bowiem, że przynajmniej część społeczeństwa akceptuje motyw wprowadzenia częściowej odpłatności za sanatoria, wizyty u lekarzy specjalistów, czy leki. Władza traktuje wszelkie próby naruszenia bądź co bądź konstytucyjnej zasady bezpłatnej opieki medycznej za swoista rewolucję ideologiczną, polityczną i prawną. Efektem tego są właśnie połowiczne próby zreformowania służby

zdrowia. Próby na tyle enigmatyczne i niesprecyzowane, że trudno wierzyc, aby doczekały się urzeczywistnienia.

Z badań przeprowadzonych przez Instytut Medycyny Pracy w Łodzi wynika, że 40 proc. pacjentów rzeczywistych, a więc takich, którzy byli zmuszeni skontaktować się z lekarzem, robiło to poprzez spółdzielnie lekarsko-specjalistów. Tub odwołując prywatne gabinety. Mówienie w tej sytuacji o całkowitej bezpłatności opieki medycznej jest mitem, który upada w

wiązanie jedynie do dyskusji! problemem opłat za leki. Równoległe w parlamencie (a konkretnie — w komisjach poselskich) toczą się za wzięte dyskusje o reformie w służbie zdrowia, o wprowadzeniu odpłatności za sanatoria, wizyty u lekarza i za leki. Pogodzenie intencji reformatorskich, zmierzających do udzielenia służby zdrowia, z faktami ze sfery prawa, wydaje się niemożliwe.

Bliższe przyjrzenie się problemom, jakimi zajmują się postawione, nasuwa wniosek, że podsta-

Eskulap w podwójnym nelsonie

konfrontacji z życiem. System ubezpieczeniowy, który wprowadzałby elementy powiązania między płacaniem składki a prawem do świadczeń, mógłby odegrać bardzo pozytywną rolę.

Jednocześnie z „Tezami” wpłynął do Sejmu projekt ustawy o opiece zdrowotnej i zawodach medycznych, w którym w całej rozciągłości potwierdza się prawo do bezpłatnych świadczeń, oparte nie tylko na ubezpieczeniach, ale również innych tytułach. Odrzuca się możliwość wprowadzenia odpłatności za opiekę lekarską, pozosta-

wanie jest lepsze od tego, co mamy teraz. Rozważane propozycje wprowadzenia dla dotychczas u przywilejowanych osób prawa bezpłatnego otrzymywania jednego opakowania danego leku, jak też wprowadzenia swobody kosztów za leki z kasy ubezpieczalni dla najgorzej uposażonych — są sensowne i wymagają tylko jednego: decyzji o ich realizacji.

Wiadomo, iż każde rozwiązanie będzie budzić kontrowersje, ale wszyscy się chyba zgodzą, że nadszedła pora działania.

pracować w spółdzielni, brać półetat i rzycały, zatrudniać się w pogotowiu, przyjmować pacjentów „na lewo” — kto wie, może też nie gardzić „kopertówkami”. Bez przywilejowej opieki pracowników służby zdrowia trudno będzie wprowadzić racjonalny system opieki zdrowotnej, który powinien opierać się na pełnej dyspozycyjności lekarza i średniego personelu medycznego, ich zdyscyplinowaniu i zaangażowaniu.

Radykalnych rozwiązań wymaga też sprawa odpłatności za leki. Obecnie do bezpłatnego nabywania towarów aptecznych uprawnionych jest 9 mln obywateli, w tym 6,5 mln emerytów i rencistów oraz 2,5 mln spośród ogółu pracujących. W obecnej sytuacji ostrego niedoboru leków podstawowych, witamin, wai i środków opatrunkowych utrzymywanie tego typu przywilejów jest ekonomicznym nieporozumieniem. Każde rozwią-

ZYGMUNT CHABOWSKI

Przeprowadzka

Filharmonia w „7,15”

ileż to odpowiedzi miało już pytanie: co dalej z łódzką filharmonią? Ale teraz, gdy sala przy ul. Narutowicza 20 (ze względu na bezpieczeństwo) została definitywnie zamknięta, i gdy już wiadomo, że symfonie otrzymał gmach Teatru „7,15” (ul. Florińska 243), zaś ta scena przeniesie się do „Rozmaitości” (ul. Moniuszki 4a), należałoby zapytać, jak się ma decyzja do realiów? Jak w najbliższym czasie będą funkcjonowały obie placówki?

Dyrektor Filharmonii Łódzkiej — ZBIGNIEW LASOCKI, rozpoczyna od stwierdzenia: Było oczywiste, że przyjdzie nam opuścić stary gmach. Lokal jaki mamy przejąć, jest bez wątpienia najlepszy z typowanych. Teraz czekamy, żeby teatr wyprowadził się, wówczas będzie można myśleć o planie modernizacji. Prawdopodobnie uda się poszerzyć scenę, przesuwając ją w głąb. Na widowni będzie ok. 300 miejsc. Teatr miał ich 240 lub, przy powiększonej scenie, 280. Taka liczba miejsc wystarczy, bo największe imprezy będziemy organizować, jak dotychczas, w Teatrze Wielkim i kościele ewangelickim. Tam też prawdopodobnie, zgodnie z planowanymi terminami, zainaugurujemy sezon. Cóż, czeka nas okres przejściowy... Co to oznacza? Trudno jednoznacznie określić. Wierzymy, że stary budynek będzie remontowany i że za 4-5 lat do niego wrócimy. Bo przecież budowa nowego gmachu to zadanie na lata... Powiedzmy, że dokumentacja opracowana będzie szybko, to znaczy w ciągu 3-4 lat, ale przecież budowa potrwa co najmniej 10 (optymistycznie). Warto więc działać z myślą o powrocie na ul. Narutowicza. Tak więc, oby jak najszybciej, udało się rozpocząć przedsięwzięcia związane z przygotowaniem sceny „7,15”. Prawdopodobnie w najbliższym sezonie będziemy grać na powiększonej scenie teatralnej, a przebudowa stanie się sprawą przyszłych wakacji. W każdym razie nie chcemy zmieniać naszych planów i już zapraszamy na koncerty.

Dyrektor BOGDAN HUSSAKOWSKI, szef Teatru Jaracza — którego sceną jest „7,15” — przechodzi od razu do tematu najważniejszego dla swego teatru: jak pogodzić plany z nowymi możliwościami technicznymi. Główny problem to wystawienie wielkiego widowiska muzycznego, adresowanego głównie do młodzieży „Bunt komputerów” (reż. Wojciech Kępczyński). Za nami już większość prac, gotowa jest scenografia, jest obsada, zaczęły się próby muzyczne. A widowisko zakłada co najmniej 2-3 lata grania. Trudno było je zmieścić na scenie „7,15”, a w „Rozmaitościach” jest nie do zrealizowania. Bardzo nam zależy na tym przedsięwzięciu, bo na nim zasadza się plan teatru. O przesileniu go na dużą scenę (z różnych względów) nie ma mowy. Musielibyśmy zdjąć z repertuaru co najmniej trzy tytuły, nie mówiąc już o konieczności zmiany planów. A mamy już ustalone terminy, m.in. z reżyserami tej miary co Z. Hübner i Lubiszka Georgerjewski z Jugosławii. Nachodzącego sezonu nie możemy zapisać na straty m.in. dlatego, że jest on przedjubileuszowy. Wszystko co przygotujemy, będzie więc miało szczególny wymiar i charakter. Zatem szukamy sali Kino „Iwanowo” i Domu Kultury „Teofilów” nie wchodzi w grę (pomijając odległość od centrum), ponieważ nie mają salek. Teatr „Rozmaitości” wymaga także przystosowania do naszych potrzeb, m.in. trzeba zbudować choćby barak na dekoracje, rozwiązać sprawę instalacji świetlnej i najtrudniejsze: zaplecze dla zespołu.

Zatem z pełnym zrozumieniem konieczności i z nadzieją na przeprowadzenie zamierzeń artystycznych filharmonia i „7,15” rozpoczynają przeprowadzkę.

(m)

ZAKŁAD OPRACOWAŃ I PRODUKCJI
APARATURY NAUKOWEJ „ZOPAN”
03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31

INFORMUJE PT ODBIORCÓW

że jeszcze w bieżącym roku można zakupić niżej wymienione elektroniczne przyrządy kontrolno-pomiarowe:

- ▲ wzmacniacz-zasilacz PWL-3,
- ▲ zestaw laboratoryjny PZL-1,
- ▲ termometr kwarcowy PTK-1,
- ▲ generator impulsowy KZ-1508A,
- ▲ generator mocy PO-27,
- ▲ generator wobulator POF-10,
- ▲ częstotściomierz automatyczny PFL-34,
- ▲ częstotściomierz-czasomierz cyfrowy PFL-28,
- ▲ automatyczny miernik zniekształceń nieliniowych PMZ-12.

Zamówienia na powyższe przyrządy należy składać pod adresem zakładu pocztą, telefonicznie 11-32-22 lub telegraficznie 813985.

Odbiór własny na miejscu.

Jednocześnie informujemy, że sprzedaż wszystkich przyrządów produkcji ZOPAN prowadzi również:

- ◆ Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „KABIDEZ” 03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31.
- ◆ Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo Kontrolnego „MERA-ZET”, 60-967 Poznań, ul. Czerwonej Armii 66/72.

Z A P R A S Z A M Y.

1366-k

ZAKŁAD BUDOWNICTWA
INŻYNIERYJNO-INSTALACYJNEGO
„ENERGOINŻ”
w BELCHATOWIE, ul. HARCERSKA 22

★ ZATRUDNI ★

- kierowników budów,
 - majstrów budowy,
- z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i uprawnieniami budowlanymi, o specjalności:
- * budownictwo wodne,
 - * budownictwo ogólne,
 - * budownictwo inżynierijno-instalacyjne.

Zakład prowadzi roboty na terenie Belchatowa, Piotrkowa Tryb., Tuszyń, Sieradza i Pruszkowa.

Zatrudnionym zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie lub dowozy do pracy, zniżkę na energię elektryczną, istnieje możliwość wyjazdu na budowy eksportowe po zaliczeniu okresu obowiązkowego zatrudnienia w kraju. Informacji w sprawie warunków pracy i płacy udziela dział zatrudnienia pod ww. adresem, tel. 23-618, 23-153.

1946-k

DOMEK w Sokolnikach, plac 1000 m — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Wyzyna 37.

MIJSCOWOŚĆ letniskowa — sprzedam 2-hektarowe gospodarstwo, zabudowania (sita), sad, las — 500 m od wsi. 42-110 Popów, Parcela 26 (Częstochowski) — Dudkiewicz. 3654 k

KIOSK na kwaciarnię niedrogo kupię. Listy „33510” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. LISTY z obozów koncentracyjnych (wystawa) — kupię. Szewczyk, Szymanowskiego 9/20, 42-200 Częstochowa. 14458 g

DOMEK jednorodzinny, ogród 1500 m, garaż, budynki gospodarcze (rejon kolei obwodowej) — sprzedam. Tel. 78-39-73, (20-21.30). 33170 g

DZIAŁKĘ zadzwonią 1500 m — Łódź sprzedam. Tel. 74-73-18. 14502 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. S. DUBOIS „POLINO” w ŁODZI

ZATRUDNIĄ

w zmodernizowanym zakładzie, na nowoczesnych krosnach typu ATPR następujących pracowników:

- tkaczy,
- mistrzów,
- mechaników,
- ślusarzy warsztatowych i remontowych,
- specjalistę ds. przeciwpożarowych.

Uwaga! W zmodernizowanym wydziale tkalni nie występuje nadmierny hałas.

Pracownikom zapewniamy nagrody z zysku, premie eksportowe, dodatki stażowe, premie jubileuszowe, wypocznik w atrakcyjnym domu wczasowo-sanatoryjnym w Międzyzdrojach.

Nie zatrudniamy pracowników po samowolnym porzuceniu pracy i zwolnionych na podstawie art. 52 kodeksu pracy. Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział osobowy i szkolenia — Łódź, ul. Sienkiewicza 61, tel. 32-08-96. 3321-k

MASZYNE dziewiarska „5” — sprzedam. Tel. 74-00-64 wieczorem. 14490 g

TELEWIZOR czarno-biały sprzedam. 74-86-57 14419 g

SPRZEDAM witromozaike, subit, rower „Pelikan”, opony do „Trabanta” 52-60-94. 14531 g

SPRZEDAM nowy telewizor kolor „Silelis”. Listy „14510” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 32811 g

SPRZEDAM bojler 80 l. Tel. 78-25-86. 32740 g

„HELIOSA”, część segmentu „Lask” sprzedam. Tel. 52-03-53. 33540-g

SPRZEDAM łódź pneumatyczna, silnik. Tel. 86-53-27. 33507 g

SPRZEDAM etylenową dojrzwalnię. Inż. Miłtus, Jawczyce 33, 05-850 Ożarów Mazowiecki, tel. 662-67-60. 3678 k

ZESTAW wypoczynkowy — sprzedam. Tel. 43-68-37, po 17. 14552 g

SETERY angielskie sprzedam. Tel. 49-00-39. 14440 g

„GAZ 69” do remontu, przyzwoite bagażowa, betoniarke 150 l, spawarkę 220-380 V — sprzedam. Prądyńskiego 90A. 33504 g

„SYRENE” w całości lub części — sprzedam. Lniana 38 m. 73, po 16. 14538 g

SILNIK i skrzynię biegów „240D” — sprzedam. Emilia 41, gm. Zgierz. 33543 g

OPONY „Wartburga” — sprzedam. Tel. 78-72-05. 33505 g

OPONY do 126p — sprzedam. Listy 34259 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 33169 g

MEŁDE maizniestwo poszukuje małego samodzielnego mieszkania. Listy 33463 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3329-73. 15861 g

PABIANICE M-3 (50 m) — zamienie na większe. Pabianice, Żytnia 28 m. 50. 14535 g

ZATORZE Chojny M-4 sprzedam. Tel. grzeźnościowy 78-19-71. 15849 g

SEGMENT w Andropolu — sprzedam. W rozliczeniu M-3. Tel. 74-00-64 wieczorem. 14489 g

„GAZ 69” do remontu, przyzwoite bagażowa, betoniarke 150 l, spawarkę 220-380 V — sprzedam. Prądyńskiego 90A. 33504 g

„SYRENE” w całości lub części — sprzedam. Lniana 38 m. 73, po 16. 14538 g

SILNIK i skrzynię biegów „240D” — sprzedam. Emilia 41, gm. Zgierz. 33543 g

OPONY „Wartburga” — sprzedam. Tel. 78-72-05. 33505 g

OPONY do 126p — sprzedam. Listy 34259 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 33169 g

MEŁDE maizniestwo poszukuje małego samodzielnego mieszkania. Listy 33463 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 3329-73. 15861 g

PABIANICE M-3 (50 m) — zamienie na większe. Pabianice, Żytnia 28 m. 50. 14535 g

ZATORZE Chojny M-4 sprzedam. Tel. grzeźnościowy 78-19-71. 15849 g

SEGMENT w Andropolu — sprzedam. W rozliczeniu M-3. Tel. 74-00-64 wieczorem. 14489 g

Do odbiorców energii elektrycznej i gazu z terenu m. Łodzi i województwa!

ZAKŁAD ENERGETYCZNY ŁÓDŹ-MIASTO INFORMUJE.

Ze względu na podwyżkę cen za energię elektryczną i gaz, która nastąpiła w kwietniu br., zostana doręczona rachunki dodatkowe tym odbiorcom, którzy używają większe ilości energii elektrycznej i gazu.

Otrzymały rachunek za pośrednictwem poczty należy uregulować we wskazanym na nim terminie lub bezpośrednio do rąk naszego przedstawiciela, który rachunek dostarczy.

Bieżące rachunki należy regulować wg dotychczas posiadanej książeczki opłat aż do jej wyczerpania. Uregulowanie rachunków dodatkowych pozwoli uniknąć wysokiej dopłaty w pierwszym rachunku okresowym nowej książeczki po rozliczeniu rocznym. 3783-k

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
im. A. SUWARY
w PABIANICACH,
ul. P. SKARGI 45/47

ZATRUDNI:

inżyniera budowlanego,

ewentualnie technika budowlanego z uprawnieniami i praktyką w zakresie realizacji inwestycji budowlanych o specjalizacji: instalatorstwo sanitarne lub ogólnobudowlane.

Wynagrodzenie uzależnione od kwalifikacji wg taryfikatora zakładowego systemu wynagrodzeń. Nie dotyczy kandydatów po porzuceniu pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr spółdzielni — Pabianice, ul. P. Skargi 45/47, tel. 15-93-06 lub 15-93-53. 3253-k

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
WODOCIĄGOWYCH I KANALIZACYJNYCH
w Łodzi, ul. 22 Lipca 5

★ ZATRUDNI: ★

- operatora sprężarki spalinowej,
- operatora agregatów prądowców o mocy do 38 KW,
- operatora urządzeń odwadniających,
- operatora wiertnicy,
- operatora spycharki DT 75,
- operatora koparki K-612,
- kowala,
- spawacza z uprawnieniami elektrycznymi i gazowymi,
- stolarza-cieślę,
- tokarza-frezera,
- elektromontera z uprawnieniami do 1 KV,
- sprzątaczkę pomieszczeń produkcyjnych,
- mechanika samochodowego,
- magazyniera w magazynie branży budowlanej,
- specjalistę ds. energetycznych,
- technika budowlanego na stanowisko specjalisty lub referenta ds. technicznych (prowadzenie budów),
- majstra z uprawnieniami budowlanymi (prowadzenie budów).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. 22 Lipca 5, pokój 2, tel. 32-35-18.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.

3075-k

ZAKŁADY LOTNICZE w ŁODZI,
ul. S. DUBOIS 119

zatrudnią natychmiast:

- kierownika działu informatyki,
- projektanta EPD,
- referenta ds. produkcji,
- stolarzy,
- ślusarzy,
- tokarzy,
- frezerów,
- spawaczy,
- sprzątaczkę,
- mechaników samochodowych,
- magazynierów,
- robotników magazynowych,
- monterów instalatorów rurowodów.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. S. Dubois 119, tel. 84-92-25 wewn. 132 — 134. Zakład nie przyjmuje osób, które porzuciły pracę lub zostały zwolnione w trybie natychmiastowym. 3323-k

MYCIE okien. Rachunki. 86-87-33. Scubel. 34265 g

EKG u pacjenta. 87-55-55. Drozd. 32390 g

GINEKOLOG: codziennie 18-19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz. 36-65-65. 32425 g

MASZYNOPISANIE — 32-30-36. Rybak. 33638 g

BIORYTMY. Biopowinowactwo. Przyslił datę urodzenia. Poznań 50. skrytka pocztowa 13. 3961 k

TEPIMY robaotwo. Kuchnia — gwarancja, rachunki. 52-03-14. Kowalik. 33667 g

ŁODŹKI — naprawa. Pawłowski 36-16-88. 15283 g

ZABEZPIECZANIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi. Drzwi harmonijkowe. Zamki. Rachunki spółdzielcze Turschmid. 43-27-74 (8-18). 15333 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki, przeróbka okna środkowego. 33-31-27 Arbajter. 34203 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Sibiński, 87-55-09. 14382 g

EKSPRESOWA naprawa protez zębowych. Piotrkowska 204/210 Wilczyńska. 13011 g

PRZEPROWADZKI. Kołtanek. 84-73-71. 8425 g

PRODUCENTÓW odzieży dziecięcej (sztruks, dzins, dresy, sukienki) poszukuje. Tel. Poznań 14-20-79. 3680 g

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „Ewa”, Gdańsk — 6. skrytka 237 — samotnym wysyła oferty. 3416 k

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę lub w jakikolwiek sposób okazali życzliwość

ś. + P.

ADWOKAT
MARII HASIŃSKIEJ

w szczególności ks. proboszczowi Zembrzuskimemu oraz mec. Władysławowi Szymańskiemu za wygłoszenie nad otwartą mogiłą słowa żalu i polegnia, serdeczne „Bóg zapłać” składają:

IRENA GUZEK

Wyrazy szczerzego współczucia Koledze
prof. CZESŁAWOWI
PUSTELNIKOWI

z powodu śmierci

Zony Aliny

składają:
ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZEMYSŁU
PAPIERNICZEGO I PRACOWNICY.

UNIEWAŻNIA się zagubione zezwolenie nr 41/80 na wykonywanie rzemiosła — Jarosław Wejman. 14543 g

ZGUBIONO legitymację studencką 15557/AM. Gordon Castano Carlos Alberto. 33320 g

ZGUBIONO leg. służbową 970/ITC. Dariusz Szybel. 14542 g

UNIEWAŻNIA się pieczęć o treści „Spółem PSS w Łodzi, Oddział Gastronomii Zakład Stołówki i Bufetów. Punkt Sprzedaży Nr 273 Łódź, ul. Wólczańska 89”. 14513 g

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęć „Zakład Murarski Maciej Tomczak i Marek Gorgoń. Stryków, ul. Strykowskiego nr 7”. 14513 g

Królestwo za bukiet z jarzyn!

Upał! Nie ma czym oddychać! W taki lipcowy dzień szukamy w placówkach gastronomicznych dań sezonowych. Czy szefowie kuchni są zgodni z kalendarzem? Czy uwzględniają w jadłospisach potrawy, które w czasie upałów cieszą się największym powodzeniem? Aby na te pytania odpowiedzieć, reporter „DL” odwiedził wczoraj największe łódzkie bary szybkiej obsługi, w których na ogół można zjeść obiad szybko i taniej aniżeli w drogich restauracjach.

„RARYTAS”. Szef kuchni proponował tu wczoraj z sezonowych zup: jąbkowa z makaronem, szcziawowa i botwinke. Na drugie danie można było wybierać: mleko zsiadłe z młodymi ziemniakami albo z kaszą jęczmienną bądź też samo zsiadłe mleko czy też sam kefir. Nie mieli wyboru konsumenci, którzy korzystają z dań abonamentowych. Wczoraj były dwa zestawy Pierwszy: hamburgery rybne ziemniaki z tzw. puchu z zieloną i z sałatką z buraków gotowanych; drugi: befszytki poznański, ziemniaki z puchu z zieloną i mleko zsiadłe. Ciekawość.

Wiele dlaczego zamiast ziemniaków młodych — ich porcja kosztuje w „Rarytasie” 25 zł — w zestawach znalazły się tylko ziemniaki z tzw. puchu.

„KES”. Tu z kolei był chłodnik i zupa truskawkowa która cieszyła się zdecydowanie większym powodzeniem, aniżeli zalewajka. Jednakże z drugich dań, jak wynikało z jadłospisu (który nasz reporter przeglądał o godz. 11.15), przeważały tradycyjne potrawy (szuka mięsa ozór, pieczeń wołowa), czyli potrawy, które przecież podaje się bez względu na porę roku.

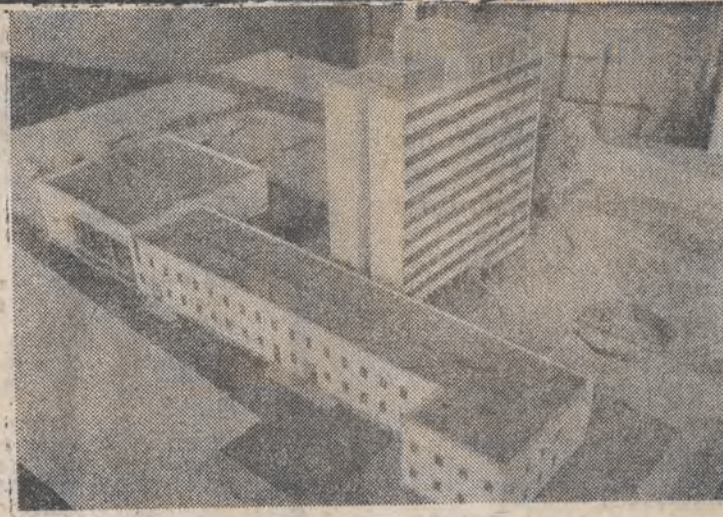
„KASKADA”. Z 10 zup jakie w południe można było wczoraj wybrać w tym barze szybkiej obsługi, cztery to typowo letnie, a więc chłodnik litewski, chłodnik truskawkowy, botwinke i ogórkowa. Na drugie był m. in. bigos z kapusty młodej i z ziemniakami młodymi.

Była także kaszanka podsmażana z cebulką — również z młodymi ziemniakami. Na deser kompot porzeczkowo-truskawkowy, bądź truskawki z cukrem.

„BALATON”. Podobny wybór sezonowych dań jak w „Rarytasie”, „Kesie” i „Kaskadzie”. Tutaj na ogół dobrze karmią ale nikt z personelu nie dba o reklamę dań przygotowanych przez szefa kuchni. Trzeba mieć trochę sokoła oko, aby doczytać się w zupełnie niezbytelnym maszynowym jadłospisie, umieszczonym w kilku miejscach, co można wybrać na obiad. Czy tak trudno umieścić w „Balatonie” dużą tablicę z aktualnym jadłospisem?

Wnioski z naszego wczorajszego rajdu sprowadzają się do stwierdzenia, że w barach szybkiej obsługi na ogół szefowie kuchni starają się, aby w karcie znalazły się dania na upały, jednakże jest ich wciąż za mało, gdyż w jadłospisach przeważają tradycyjne „żelazne” dania mięsne, podawane przez cały rok. W żadnej z odwiedzanych placówek szybkiej obsługi nie znalazł się bukiet z jarzyn, który choćby ze względu na bogactwo witamin, powinien być uwzględniany przez szefów kuchni przy sporządzaniu codziennego letniego menu.

(J. Kr.)



Jednym z wielu łódzkich biur projektowych jest Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego. Wbrew nazwie i utartej opinii, powstają tam nie tylko projekty dla rolnictwa. Oto udany projekt centrum hotelowo-gastronomiczno-kulturalnego dla Wielunia, wykonany przez architektów LEONA KLUSZCZYŃSKIEGO i SZYMONA HOFMANA.

(wit)
Foto: A. WACH

Szyny pod asfaltem

Tak jest taniej...

Pytają nas zdumieni czytelnicy dlaczego, modernizując nawierzchnię ul. Tuwima, zalewa się szyny tramwajowe asfaltem. Przecież można je wyjąć i sprzedać hucie, albo wykorzystać do innych celów — choćby w konstrukcji stropów w budownictwie jednorodzinym. Czy mamy za dużo stali? A może byłoby w tym za dużo roboty i wykonawcom się nie chce?

Okazuje się, że wątpliwości trąpiły nie tylko laików, ale również inwestora robót (Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich) i Wydział Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej UML, który w końcu wydał jednak zgodę na „zatopienie” szyn. Jak nam powiedział inżynier M. Dobryński z tego wydziału, decyzja poprzedzona została kalkulacją, z której wynika, że pozostawienie szyn w jezdni jest po prostu bardziej opłacalne. Gdyby zdecydowano się je usunąć, trzeba by „rozpruć” całe torowisko a potem zrobić w tym miejscu nową tzw. podbudowę pod dywanik

asfaltowy. Włączyłoby się to z koniecznością wstrzymania na pewien czas ruchu kołowego, a prace trwałyby dłużej i byłyby znacznie kosztowniejsze. Korzyści wynikające ze sprzedaży szyn na złom nie zrekompensowałyby wzrostu kosztów. W sytuacji gdy brakuje pieniędzy nawet na latanie dziur na drogach — nie można było pozwolić sobie na takie posunięcie.

(ab)

Tydzień na drogach

Aż cztery osoby zginęły, a 90 zostało rannych w wyniku 48 wypadków, do których doszło w minionym tygodniu na drogach Łodzi i województwa Zamołotowa. 22 kolizje bez ofiar, zatrzymano 36 nietrzeźwych kierowców, z których sześciu spowodowało wypadki, a trzech kolizje. 17 wypadków — były to potrącenia pieszych.

(ab)

Szczyt truskawkowych „żniw”

Truskawki w tym roku obrodziły, co — zważywszy że w tym sezonie spodziewany jest nieurodzaj owoców — liczy się podwójnie. Ten tydzień, to — jak twierdzą fachowcy — szczyt truskawkowych „żniw”. Przedsiębiorstwo „Las” kupiło dotychczas 200 ton tych owoców, a teraz codziennie

liczy się na dalszych 50 ton. W sumie przedsiębiorstwo ma zamiar kupić od plantatorów ponad 400 ton truskawek. Jak nas zapewnił Tadeusz Barański — dyrektor ds. handlowych — wszystkie owoce zostaną wykorzystane. Część zostanie zamrożona, pozostałe przeznaczą się na kompoty oraz półprodukty (pulpę, moszcz).

Wczoraj w skupie za 1 kg truskawek bez szypulek „Las” płacił dostawcom 110 zł, a z szypułkami 85 zł. Niestety, w detalu ceny wahają się wciąż w granicach 140—150 zł, choć niektóre sklepy prywatne obniżyły cenę do 120 zł a na rynku truskawki można kupić jeszcze taniej, zwłaszcza z wozów lub od działkowców.

(ab)

Do pań domu okazja, aby z truskawek samej przygotować kompoty i dżemy. Ośrodek Gospodarstwa Domowego LKP zachęca do tego łodzianki, udzielając pod numerem tel. 36-27-46 rad, jak to robić najlepiej.

(kas)

Interpelacje radnych

Na ostatniej sesji Rady Narodowej m. Łodzi radni zgłosili wiele interpelacji. I tak np. Henryk Mikul i Halina Klimek zwracali uwagę na nieregularne kursowanie autobusów „57” i „1” i pociągów „E”. Były też skargi — o czym także wspominał przewodniczący RN m. Łodzi prof. Mieczysław Serwiński — że w wolne soboty i niedziele rzadko kołują z kierowców czy motorniczek przestrzega rozkładu jazdy. Czekają się na przystankach na autobus lub tramwaj po pół godziny, a nawet dłużej.

Radny Zygmunt Baraniak apelował w imieniu mieszkańców ul. Zubardzkiej o szybkie usunięcie powalonych przez burzę drzew i oczyszczenie kanałów ściekowych. Wydawałoby się, że sprawy te powinny być na bieżąco załatwiane...

Nie po raz pierwszy radny Dariusz Sitek składał interpelację w sprawie większego przydziału papieru na druk programów teatralnych, których w łódzkich teatrach brakuje. Często jest tak, że nie wiadomo jaka jest obsada, gdyż nie ma w teatrach również afiszów. W tej samej sprawie wywołał się znany aktor, radny Ludwik Benoit, który zwrócił też uwagę, że programy służą również do składania autografów widzom przez aktorów.

Z warsztatów ZDZ

Choć zaczęły się wakacje, warsztaty Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łodzi nie opustoszały. Jak nam powiedział główny technolog ZDZ, inż. Stanisław Piłta, charakterystyczne tego lata jest to, że ciężar produkcji przesuwa się w kierunku elektrotechniki. W związku z tym postępuje komputeryzacja warsztatów. Zakupiono i zainstalowano wiele nowoczesnego sprzętu.

wiele interesujących propozycji, m. in. urządzeń mikrokomputerowych. Do nowości należały programatory pamięci „EPROM”, którymi zainteresowali się handlowcy z kilku krajów, w tym także z Związku Radzieckiego. Lotownie wykonane w tych warsztatach zakupili Węgrzy.

(kas)

Wczoraj...

...odbyła się kolejne spotkanie prezydenta Łodzi z kadrami kierowniczą większych zakładów pracy. Sporo uwagi poświęcono ocenie targów „Interfashion”. Ogólnie, jest to ocena pozytywna i jak dotąd wszystko wskazuje na to, że łódzkie targi staną się imprezą cykliczną.

Podczas wczorajszego spotkania mówiono też o jakości i nowoczesności produkcji towarów przemysłowych w aglomeracji łódzkiej. Okazuje się, że np. w ubiegłym roku efekty wszelkich programów oszczędnościowych w zakładach pracy województwa łódzkiego były znacznie niższe od strat spowodowanych produkcją złej jakości.

(ab)

Na ostatnich Targach Poznańskich w ofercie ZDZ znalazło się

PTHW wyjaśnia...

We wczorajszej informacji pt. „Cuda na stacjach benzynowych” napisaliśmy m. in., że przeprowadzona na stacji garażowej PTHW przy ul. Żelaznej w Łodzi kontrola 159 kart drogowych wykazała — we wszystkich wypadkach — brak rozliczenia ilości zużytego paliwa. Jak wyjaśnia dyrektor PTHW (Zakład IV, KAZIMIERZ SOBCEK, zużycie paliwa rozliczane jest codziennie, a tym że nie na kartach drogowych, a na tzw. kartach eksploatacyjnych, co jest zgodne z wewnętrzną instrukcją PTHW.

„Za zasługi dla oświaty”

Medal dla „Centralu”

Jednym z pierwszych medali „Za zasługi dla oświaty” przyznawanym przez Ministerstwo Oświaty, uhonorowany został Spółdzielczy Dom Handlowy „Central”, a konkretnie jego szef — prezes L. Sosnowski.

Wbrew pozorom, związek między handlem a szkolnictwem jest bliski, zaś wzajemny rozwój obu pionów od siebie uzależniony. Co

roku „Central” przyjmuje kilkudziesięciu absolwentów zasadniczych szkół handlowych zaś na jego stoiskach zdobywa szlify sprzedawców ponad 200 uczniów szkół handlowych. Dobra marka „Centralu” jest również magnesem przyciągającym adeptów trudnej sztuki handlu do pracy w tym popularnym domu handlowym.

(Z. Ch.)

Decyzja Kolegium Prezydenta m. Łodzi

Wysypisko miejskich śmieci

W przyszłym miesiącu rozpocząć się ma wreszcie eksploatacja zlokalizowanego we wsi Pałczew wysypiska śmieci dla Łodzi — taką decyzję podjęło wczoraj Kolegium Prezydenta m. Łodzi. Przypominamy, że analogiczna decyzja Rada Narodowa m. Łodzi podjęła już dwa lata temu. Miejmy nadzieję,

że tym razem uda się ją wprowadzić w życie — dalsze korzystanie z istniejących wysypisk — przy ul. Marmurowej w Łodzi i przy ul. Zgierskiej w Nowosolnej uciążliwie wszelkim zasadom higieny komunalnej i ochrony środowiska.

(ab)

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	997
Sirak Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-25-44
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-33
Łódź Południe	74-23-13
Pogotowie gazowe	74-53-23; 74-65-35, 992

Pogotowie dźwiękowe	
74-87-66; 74-60-41	
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą	57-40-33 w godz. 12-22
TELEFON DLA RODZICÓW	33-24-93 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
ANONIMOWY ALKOHOLICZ	tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-82 (poniedziałek — piątek 12-18)

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15.	
ZOO	czynne od 8-18, kasa do 17
LUNAPARK (na Zdrowiu)	czynny codziennie od godz. 10-20, w dni wolne od pracy od godz. 10-21
OGROD BOTANICZNY	czynny od godz. 9 do zmroku.
KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4)	czynne w godz. 18-18 a w dni wolne od pracy w godz. 10-19.

WOLNOŚĆ	— „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA od lat 15 — godz. 15; „Orty Temidy” — USA od lat 15 — godz. 17.15
WISZA	— „Saint Jack” — USA od lat 18 — godz. 15, 17.30, 20
ZACHETA	— „Elektroniczny mordca” — USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30
TATRY-LETNIE	— „Protector” — USA od lat 18 godz. 21.15; W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „TATRY”
STUDIO	— „Wodne dzieci” — ang. b.o. — godz. 17, 19.
STYLOWY	— „Władca Brubaker” — USA od lat 18 — godz. 18.30, 19
TATRY	— MALE-STUDYJNE — „Do sęgo roku” — węg. od lat 18 — godz. 18.
DKM	— Huzjon z cyklu: Fantazja, przygoda, groza — godz. 15.30, 17.45, 20.
OKA	— „Poszukiwacz zaginionej arki” (USA) od lat 12 — godz. 13.30, 19, 19.30
GDYNIA	— Kino non stop — od godz. 9-21 „Star-80” — USA od lat 15.
HALKA	— „Komandosi z Nawarony” — ang. od lat 15 — godz. 15, 18.
MŁODA GWARDIA	— „Mistrzini

Wu-Dang	— chiński od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MAJA	— „Maria i Mirabela” — rum. b.o. — godz. 18; „Rykowisko” — pol. od lat 15 — godz. 18.
POKÓJ	— „Za siedmioma morzami” — NRD b.o. — godz. 15.30; „Komediantka” — pol. od lat 15 — godz. 17, 19.
ROMA	— „Nie kończąca się opowieść” — RFN b.o. — godz. 10, 12.15, 14.30; „Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 — godz. 17, 19.30.
STOKI	— Wakacje z przygodą i komedia — „Z księgi królów” — radz. b.o. — godz. 16; „Och Karol!” — pol. od lat 15 — godz. 18.
SWIT	— „Hultajska piątka” — czes. b.o. — godz. 16; „Komediant z wczorajszej ulicy” — pol. od lat 15 — godz. 18.
TATRY	— „Skok jaguara” — tug. od lat 15 — godz. 17, 19.
SOJUSZ	— „Pierścień i róża” — pol. b.o. — godz. 16; „Protector” — USA od lat 18 — godz. 18.
ZŁOTA JESIEŃ	— „Deszczowa pani” — NRD b.o. — godz. 11.30

DYŻURY SZPITALI	
Chirurgia urazowa	— Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Neurochirurgia	— Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka	— Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca	— Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia	— Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szcękowo-twarzowa	— Szpital im. Barlickiego (Kopernickiego 2)
Laryngologia	— Szpital im. Pirogowa (Włoczańska 155)
Toksykologia	— Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia	— Przychodnia Dermatologiczna (Zakrzęta 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-25-22, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-9. Dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja osena: 7-12 01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 86-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.